Sygn. akt II AKa 9/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Anna Zdziarska

Sędziowie: SA – Zbigniew Kapiński (spr.)

SO (del.) – Małgorzata Janicz

Protokolant: – sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska

przy udziale Prokuratora Danuty Drösler

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2014 r.

sprawy

1) M. B.

2) B. Ż.

Oskarżonych: ad. – 1 z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 w zw. z 11 § 2 w zw. z 64 § 2 k.k., art. 280 § 2 k.k. w zw. z 64 § 2 k.k. ad. 2 – z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońców obu oskarżonych i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 października 2013 r. sygn. akt VIII K 57/13

utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części; zwalnia oskarżonych M. B. i B. Ż. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. M. Kancelaria Adwokacka w W. 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23%VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego M. B. wykonywaną w postępowaniu odwoławczym przed Sądem Apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Prokuratura oskarżyła ***M. B.*** o to, że:

1. w dniu 12 grudnia 2012 r. w G. M.. przy ul. (...) używając przemocy wobec S. W. polegającej na kilku uderzeniach w plecy oraz przewróceniu na ogrodzenie, przeszukując kieszenie pokrzywdzonego zabrał w celu przywłaszczenia dowód osobisty na dane S. W., dowód osobisty na dane M. W. (1), legitymację ubezpieczeniową na dane M. W. (1), dokumentację z (...) (...) w G. M.. należącą do M. W. (1) oraz klucze od mieszkania przy ul. (...) w G. M.. powodując straty w łącznej kwocie 15 zł na szkodę S. i M. W. (1), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności orzeczonej w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k.,

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

2. w nocy z 12/13 grudnia 2012 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w G. M.. działając wspólnie i w porozumieniu z B. Ż., grożąc natychmiastowym użyciem przemocy wobec M. W. (1) poprzez przytknięcie do jej szyi brzytwy, zabrał w celu przywłaszczenia z mieszkania pokrzywdzonej biżuterię, dwa aparaty fotograficzne wraz z czujnikiem do pomiaru światła, artykuły tekstylne i spożywcze oraz inne przedmioty powodując straty w łącznej kwocie 2500 zł na szkodę S. i M. W. (1), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności orzeczonej w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k.,

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

oraz ***B. Ż.*** o to, że:

- w nocy z 12/13 grudnia 2012r. w mieszkaniu przy ul. (...) w G. M.. działając wspólnie i w porozumieniu z M. B. posługującym się niebezpiecznym narzędziem w postaci brzytwy przytkniętej do szyi M. W. (1), zabrał w celu przywłaszczenia z mieszkania pokrzywdzonej biżuterię, dwa aparaty fotograficzne wraz z czujnikiem do pomiaru światła, artykuły tekstylne i spożywcze oraz inne przedmioty powodując straty w łącznej kwocie 2500 zł na szkodę S. i M. W. (1), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 18 października
2013 r.:

I. uznał oskarżonego M. B. za winnego czynu opisanego wyżej w pkt 1 stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podst. art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego M. B. za winnego czynu opisanego wyżej w pkt 2 stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podst. art. 280 § 2 k.k. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

III. uniewinnił oskarżonego M. B. od zarzutu opisanego wyżej w pkt 3;

IV. na podst. art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce wymierzonych oskarżonemu M. B. jednostkowych kar pozbawienia wolności orzekł karę łączną 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności;

V. na podst. art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu M. B. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od 13 grudnia 2012 roku do 18 października 2013 roku;

VI. na podst. 415 § 5 k.p.k. zobowiązał oskarżonego M. B. do naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz M. W. (1) i S. W. kwoty 500 (pięćset) złotych;

VII. uznał oskarżonego B. Ż. za winnego zarzucanego mu wyżej opisanego czynu stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podst. art. 280 § 2 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

VIII. na podst. art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu B. Ż. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od 13 grudnia 2012 roku do
18 października 2013 roku;

IX. na podst. art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. kwotę 1500 zł (tysiąc pięćset) powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem nieopłaconej obrony z urzędu M. B.;

X. na podst. art. 230 § 2 k.p.k. nakazał zwrócić przedmioty opisane w wykazie Drz 69/13 - 79/13 na k. 205 poz. 1-8 - M. B., poz. 9-10 - B. Ż., poz. 11 - S. W.;

XI. na podst. art. 632 pkt 2 k.p.k. - w zakresie zarzutu postawionego M. B. w pkt 3 - uznał, iż koszty w tej części postępowania ponosi Skarb Państwa;

XII. na podst. art. 624 § 1 k.p.k. w zakresie pozostałych zarzutów - zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońców obu oskarżonych i prokuratora.

Obrońca oskarżonego M. B. na podstawie
art. 444 k.p.k. i 425 § 1 -3 k.p.k. zaskarżyła powyższy wyrok w zakresie kwalifikacji prawnej czynu określonego w pkt II wyroku, a także w zakresie kar jednostkowych orzeczonych w pkt I i II wyroku oraz kary łącznej określonej w pkt IV wyroku.

Na mocy art. 438 pkt 1 – 4 k.p.k. wyrokowi zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść przez ustalenie, na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony M. B. w zakresie czynu z pkt II wyroku posługiwał się w stosunku do M. W. (1) brzytwą, ,,przystawił do jej szyi znalezioną wśród przedmiotów brzytwę", podczas gdy nie ma żadnych wiarygodnych dowodów żeby takie ustalenie móc poczynić;

2) obrazę prawa materialnego - niewłaściwe zastosowanie art. 280 § 2 k.k., przez zastosowanie kwalifikacji prawnej czynu określonego w pkt II wyroku z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art.64 § 2 k.k. podczas gdy czyn ten winien zostać zakwalifikowany z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 §2 k.k.;

3) obrazy przepisów postępowania - art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd oceny dowodów dotyczących przypisanego oskarżonemu posługiwania się brzytwą w odniesieniu do M. W. (1), nie wg zasady swobodnej oceny dowodów lecz w istocie dokonując oceny dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, bez uwzględnienia wszystkich dowodów w ich wzajemnym związku i korelacji, oraz rozstrzygając duże wątpliwości w tym zakresie na niekorzyść oskarżonego a więc wbrew zasadzie określonej w art. 5 §2 k.p.k., co w sposób oczywisty miało wpływ na treść wyroku;

4) rażącą surowość kary pozbawienia wolności orzeczonej zarówno jako kara jednostkowa w zakresie czynu określonego w pkt 1 jak
i II wyroku w wymiarze odpowiednio: 4 lat oraz 6 lat, jak i kary pozbawienia wolności orzeczonej jako kara łączna w pkt IV wyroku w wymiarze 7 lat, jako nieadekwatnych do celów kary i pozostałych zasad określonych w art. 53 k.k., a także nieprzystające do realiów zagrożenia karą pozbawienia wolności przewidziany za inne, cięższe przestępstwa.

Podnosząc te zarzuty, wnosił o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez zakwalifikowanie czynu oskarżonego z pkt II wyroku jako określonego w art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i wymierzenie mu na tej podstawie znacznie łagodniejszej kary tj. 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności
(w miejsce rażąco surowej orzeczonej kary 6 lat pozbawienia wolności);

2) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I przez wymierzenie oskarżonemu za czyn z pkt I wyroku znacznie łagodniejszej kary tj. 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności (w miejsce rażąco surowej orzeczonej kary 4 lat pozbawienia wolności);

3) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt IV przez wymierzenie oskarżonemu znacznie łagodniejszej kary łącznej tj. kary 3 lat pozbawienia wolności (w miejsce rażąco surowej orzeczonej kary łącznej 7 lat pozbawienia wolności).

Obrońca oskarżonego B. Ż. na podstawie art. 444 k.p.k. oraz art. 425 § 1 i 2 k.p.k. zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości na korzyść oskarżonego B. Ż..

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 i art. 438 pkt 3, 2 i 4 k.p.k., wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w niesłusznym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, iż B. Ż. swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k., podczas gdy analiza materiału dowodowego nie prowadzi do takich wniosków, a wyłącznie do stwierdzenia, iż jego zachowanie wyczerpywało znamię co najwyżej kradzieży z włamaniem;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez naruszenie zasady in dubio pro reo określonej w art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 oraz art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadka M. W. (1) i bezpodstawnym przyjęciu założenia, iż oskarżony B. Ż. miał wiedzę co do podejmowanych czynności przez oskarżonego M. B.;

3. rażącą niewspółmierność kary, wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonemu B. Ż. kary pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności, w sytuacji gdy okoliczności sprawy przemawiają za wymierzeniem wobec oskarżonego kary w wymiarze do 3 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k., wnosił, aby Sąd Apelacyjny korzystając z uprawnień przewidzianych w art. 437 § 1 i 2 k.p.k.:

1. zmienił zaskarżony wyrok poprzez wymierzenie oskarżonemu B. Ż. kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności

bądź też ewentualnie:

2. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Natomiast ***prokurator*** na podstawie art. 425 § 1 k.p.k., art. 444 k.p.k. i art. 447 § 2 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze pozbawienia wolności na niekorzyść obu oskarżonych.

Na podstawie art. 425 § 3 k.p.k., art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

- rażącą niewspółmierność kary siedmiu lat pozbawienia wolności orzeczonej jako kara łączna, jak także kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych wobec M. B. oraz kary pięciu lat pozbawienia wolności orzeczonej wobec B. Ż., podczas gdy stopień społecznej szkodliwości czynów zarzuconych oskarżonym, okoliczności jego popełnienia, w szczególności działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, a w końcu cele, jakie kara powinna spełniać w zakresie prewencji zarówno indywidualnej, jak i generalnej, wskazują że orzeczona kara jest rażąco niewspółmierna.

Na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego M. B. kary za pierwszy czyn 8 lat pozbawienia wolności, za drugi zarzucony mu czyn kary 10 lat pozbawienia wolności i orzeczenia kary łącznej 12 lat pozbawienia wolności, natomiast wobec oskarżonego B. Ż. kary 8 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Żadna z wyżej opisanych apelacji nie jest zasadna i w związku z tym nie zasługują na uwzględnienie zawarte w tych apelacjach wnioski.

<u>Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego M. B..</u>

Przed merytorycznym odniesieniem się do poszczególnych zarzutów oraz argumentów zawartych w przedmiotowej apelacji należy stwierdzić, że zawiera ona wewnętrznie sprzeczne zarzuty odwoławcze.

Autorka przedmiotowej apelacji zarzuciła bowiem jednocześnie w odniesieniu do czynu z pkt II błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku oraz obrazę prawa materialnego tj. art. 280 § 2 k.k. Jest jednak oczywiste i wynika to w sposób jednoznaczny z jednolitego w tym zakresie orzecznictwa zarówno Sądu Najwyższego jak i Sądów Apelacyjnych, że zarzut obrazy przepisu prawa materialnego z części szczególnej Kodeksu karnego jest aktualny dopiero wówczas gdy skarżący akceptuje w całości dokonane przez Sąd meriti ustalenia faktyczne. Należy zatem zarzut obrazy prawa materialnego zawarty w pkt 2 omawianej apelacji potraktować jako zarzut przedwczesny, skoro kwestionowane są jednocześnie ustalenia faktyczne w zakresie dotyczącym posługiwania się w stosunku do M. W. (1) brzytwą.

Za całkowicie bezzasadny uznać należy zarzut zawarty w pkt 3 dotyczący obrazy art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. W treści tego zarzutu stwierdzono jedynie w sposób ogólny, (bez wskazywania konkretnych dowodów), że obraza art. 7 k.p.k. odnosi się do „oceny dowodów dotyczących przypisanego oskarżonemu posługiwania się brzytwą w odniesieniu do M. W. (1)", ale jest oczywiste, że zasadniczym dowodem na podstawie którego ustalono kwestionowaną przez skarżącą okoliczność są zeznania pokrzywdzonej M. W. (1). Z uzasadnienia omawianej apelacji wynika, że argumenty skarżącej przy pomocy których stara się kwestionować wiarygodność zeznań pokrzywdzonej mają charakter wyłącznie polemiczny, nie mają żądnego oparcia w materiale dowodowym sprawy i chociażby z tego względu nie mogą zasługiwać na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego o braku wymaganego profesjonalizmu w zakresie sporządzenia przedmiotowej apelacji świadczy nie tylko wcześniej wskazany sposób konstrukcji petitum i postawienie wewnętrznie sprzecznych zarzutów odwoławczych, ale również sposób argumentacji zawarty w uzasadnieniu i posługiwanie się określeniami i zwrotami, które nie są zawarte zarówno w opisie czynu przypisanego oskarżonemu M. B. jak również w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Z treści zarzutu zawartego w akcie oskarżenia wynika zatem w sposób jednoznaczny, że w czynie opisanym w pkt 2 zarzucono M. B., że „grożąc natychmiastowym użyciem przemocy wobec M. W. (1) poprzez przytknięcie do jej szyi brzytwy", a Sąd Okręgowy w żaden sposób opisu tego czynu nie zmienił. Zatem z treści zaskarżonego wyroku wynika w sposób jednoznaczny, że Sąd meriti przypisał M. B. posługiwanie się niebezpiecznym narzędziem w postaci brzytwy a nie użycie tego narzędzia w czasie rozboju. Tymczasem autorka analizowanej apelacji wbrew temu co znajduje się w aktach sprawy nie odnosi się do kwestii posługiwania się brzytwą, tylko twierdzi, „iż oskarżony M. B. nie używał w stosunku do M. W. (1) ani brzytwy, ani żadnego innego niebezpiecznego narzędzia" (str. 3 i 5 apelacji). Uznać więc należy, że obrońca oskarżonego kwestionuje w swojej apelacji ustalenie Sądu, które w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Należy też podkreślić, że o całkowitej i oczywistej bezzasadności omawianego zarzutu świadczy również odwołanie się przez skarżącą do zasady in dubio pro reo w aspekcie którego art. 5 § 2 k.p.k. nie dotyczy, a mianowicie oceny dowodów w tym zeznań pokrzywdzonej M. W.. Jest bowiem oczywiste, że zasada określona w art. 5 § 2 k.p.k. może mieć zastosowanie tylko wówczas gdy w sprawie występują niedające się usunąć wątpliwości a nie „duże wątpliwości" jak błędnie twierdzi skarżąca dotyczące całości zdarzenia lub też jego określonego elementu.

Autorka omawianej apelacji błędnie rozumiejąc zasadę in dubio pro reo najwyraźniej nie dostrzega tego, że w przedmiotowej sprawie nie ma ona zupełnie zastosowania, skoro bowiem Sąd Okręgowy dysponował zeznaniami pokrzywdzonej M. W. (1) odnoszącymi się do przebiegu czynu opisanego w pkt 2 wyroku i ten dowód pozwalał Sądowi na dokonanie stanowczych ustaleń faktycznych, to w takiej sytuacji odwoływanie się przez autorkę apelacji do omawianej zasady określonej w art. 5 § 2 k.p.k. jest całkowicie bezpodstawne, bowiem powyższa zasada nie odnosi się zupełnie do kwestii oceny dowodów i nie można od Sądu meriti oczekiwać, że zamiast dokonać oceny określonego dowodu w oparciu o zasadę swobodnej oceny zawartej w art. 7 k.p.k., w istocie uniknie takiej oceny poprzez odwołanie się do art. 5 § 2 k.p.k.

Sąd Okręgowy wbrew twierdzeniom skarżącej dokonał prawidłowej

i swobodnej oceny zarówno zeznań pokrzywdzonej M. W. (1) jak i pozostałych dowodów odnoszących się do czynu opisanego w
pkt 2 wyroku i ocena tych dowodów nie zawiera błędów natury faktycznej, logicznej, zgodna jest z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a zatem w żadnym aspekcie nie jest oceną dowolną. Sąd Apelacyjny nie dostrzega zatem potrzeby aby w sposób szczegółowy odnosić się do wywodów skarżącej zawartych na str. 3-5 uzasadnienia apelacji, które mają charakter wyłącznie polemiczny a nie merytoryczny. Ponadto autorka apelacji popada w wewnętrzną sprzeczność swojej argumentacji. Z jednej bowiem strony twierdzi, że nie powinno pozostawać bez wpływu na ocenę zeznań zarówno pokrzywdzonej jak i jej męża kolejność przesłuchania tych świadków jak również to, że pokrzywdzony S. W. po złożeniu na Policji zeznań wrócił do żony do mieszkania i przebywał z nią cały czas czekając na przyjazd Policji w celu przesłuchania jego żony (str. 5), a jednocześnie na str. 4 kwestionuje stanowisko Sądu twierdząc, iż nie jest prawdą
jakoby zeznania pokrzywdzonej M. W. (1) korespondują
z zeznaniami pokrzywdzonego W. jak i policjantów podejmujących interwencję. Zatem skarżąca w jednym fragmencie swoich wywodów sugeruje wręcz, że oboje uzgodnili wspólną wersje zeznań, zaś
w innym twierdzi, że jednak zeznania pokrzywdzonych nie są ze sobą zgodne.

Analiza tego rodzaju wywodów całkowicie pozbawionych logiki jest zdaniem Sądu odwoławczego bezprzedmiotowa i zbędna. Skoro zatem Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy żadnego z przepisów postępowania ze sfery gromadzenia i oceny dowodów, w tym art. 7 k.p.k., to uznać należy, że całkowicie prawidłowe są również ustalenia faktyczne dotyczące przebiegu zdarzeń opisanych w pkt 1 i 2 wyroku i mają one pełne oparcie w materiale dowodnym sprawy. Sąd meriti dysponując jednoznacznymi zeznaniami pokrzywdzonej M. W. (1), zeznaniami jej męża, jak również policjantów D. K. i M. J. (2) miał wiarygodną podstawę aby przyjąć, że w czasie zdarzenia opisanego w pkt 2 zaskarżonego wyroku M. B. działając wspólnie i w porozumieniu z drugim sprawcą wyczerpał swoim zachowaniem wszystkie znamiona rozboju kwalifikowanego określonego w art. 280 § 2 k.k. , skoro groził natychmiastowym użyciem przemocy wobec pokrzywdzonej poprzez przytknięcie do jej szyi brzytwy i zabrał w celu przywłaszczenia wymienione w opisie tego czynu przedmioty. Sąd Okręgowy dokonał zatem w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych a następnie ich subsumpcji bowiem zasadnie zakwalifikował powyższe zachowanie oskarżonego jako czyn określony w art. 280 § 2 k.k. popełniony w warunkach określonych w art. 64 § 2 k.k. W opisanej sytuacji
Sąd Apelacyjny nie widzi zatem potrzeby szerszego odniesienia się do zarzutu obrazy prawa materialnego zawartego w pkt 2 apelacji.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut rażącej surowości kar jednostkowych oraz kary łącznej. Argumenty skarżącej zawarte na stronie
6 omawianej apelacji z uwagi na ich treść nie tylko są całkowicie bezpodstawne ale nie zasługują na szerszą ich analizę. Nie można bowiem w sposób merytoryczny odnosić się do argumentów typu, że skoro oskarżony M. B. spędził w zakładach karnych 10 lat swojego życia, to nie powinien spędzić kolejnych 7 lat gdyż straci on całkowicie nadzieję na to, iż kiedykolwiek będzie jeszcze mógł wieść normalne życie.

Z wywodów skarżącej wynika zatem, że to Sądy które orzekały wobec oskarżonego kary za kolejne czyny są odpowiedzialne za brak perspektyw na przyszłość dla oskarżonego a nie on sam, skoro decydował się na popełnienie kolejnych czynów karalnych w tym zbrodni zagrożonej karą od 3 do 15 lat pozbawienia wolności . Twierdzenie autorki apelacji, że realiach faktycznych i prawnych występujących w przedmiotowej sprawie kary pozbawienia wolności orzekane wobec sprawcy działającego w warunkach recydywy wielokrotnej powinny oscylować tylko w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, zaś kara łączna powinna wynosić 3 lata, czyli wymiar kary minimalnej za czyn z art. 280 § 2 k.k. nie zasługuje na szersze omówienie gdyż zupełnie pomija dyrektywy wymiaru kary określonej w art. 53 k.k. Stwierdzić bowiem należy, że zarzut określony w art. 438 pkt 4 k.p.k. jako zarzut kategorii ocen jest słuszny i zasługuje na uwzględnienie tylko wówczas gdy Sąd meriti przy orzekaniu kar jednostkowych bądź też kary łącznej naruszy dyrektywy sądowego wymiaru kary poprzez pominięcie występujących okoliczności łagodzących ,nadanie zbyt dużego znaczenia okolicznościom obciążającym, bądź też nienadanie właściwego znaczenia okolicznościom korzystnym dla oskarżonego i w konsekwencji orzeknie karę która jest rażąco niewspółmiernie surowa. Taka sytuacja

w przedmiotowej sprawie nie wstępuje, zatem Sąd odwoławczy nie znalazł żadnych podstaw do zmiany wyroku w tym zakresie.

Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego B. Ż..

Całkowicie bezpodstawny jest zarzut obrazy przepisów postępowania tj. art. 5 § 2 k.p.k., 7 i 410 k.k.

Powyższy zarzut jak wynika z jego treści dotyczy dowodu z zeznań M. W. (1). Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma potrzeby ponownego przytaczania argumentów dotyczących sposobu oceny tego dowodu przez Sąd meriti bowiem zostały one zawarte we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia. Z wywodów autora omawianej apelacji wynika zaś, że jego zdaniem analiza zeznań kluczowego świadka nie pozwala na ustalenie, iż B. Ż. brał udział jako współsprawca w rozboju. Należy jednak stwierdzić, że powyższe wątpliwości skarżącego nie mają żadnego merytorycznego uzasadnienia przy uwzględnieniu merytorycznej zawartości zgromadzonych w sprawie dowodów w tym zeznań M. W. (1). Skoro bowiem Sąd meriti trafnie ustalił, że obaj oskarżeni ubrani w czarne czapki – kominiarki oraz rękawiczki przy pomocy skradzionego wcześniej klucza otworzyli drzwi wejściowe i weszli do mieszkania w którym przebywała wówczas sama pokrzywdzona a następnie obaj przeszukiwali mieszkanie, wyrzucali przedmioty z szaf i krzyczeli aby pokrzywdzona dała im pieniądze i te okoliczności wynikają z zeznań M. W. (1), to twierdzenie skarżącego, że występują wątpliwości odnośnie udziału B. Ż. w dokonanym rozboju są całkowicie bezpodstawne. Także z tego względu, że jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy obaj oskarżeni gdy wychodzili z mieszkania ubrani byli w czapki kominiarki i mieli ze sobą torby ze skradzionymi przedmiotami i na widok policjantów cofnęli się w głąb lokalu. Początkowo B. Ż. usiłował schować się za lodówką gdzie z kieszeni wyrzucił na podłogę skradzione wcześniej przedmioty w postaci kluczy do mieszkania, zegarków, latarki, śrubokrętu, haka holowniczego i te fakty wynikają także z zeznań S. W. oraz policjantów D. K. i M. J. (2). Zasadnie również Sąd Okręgowy uznał, że należy przypisać oskarżonemu B. Ż. popełnienie zbrodni rozboju kwalifikowanego i określonego w art. 280 § 2 k.k. bowiem skoro był on obecny cały czas w mieszkaniu w którym przebywała M. W. (1), a zatem musiał wiedzieć i widzieć jak zachowywał się M. B. i nie zareagował w żaden sposób na przyłożenie do szyi pokrzywdzonej brzytwy i skoro nie odstąpił od kradzieży, to zasadnie uznano, że akceptował on w pełni zachowanie drugiego ze sprawców tj. M. B., który groził użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci brzytwy.

Przyjąć zatem należy, że skoro Sąd Okręgowy nie obraził żadnego z przepisów postępowania ze sfery gromadzenia i oceny dowodów to dokonał również trafnych ustaleń faktycznych mających pełne oparcie w materiale dowodowym sprawy.

Nie jest również trafny zarzut rażącej niewspółmierności kary określonej w pkt 3. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem w sposób jednoznaczny, że Sąd meriti orzekając wobec oskarżonego karę 5 lat pozbawienia wolności miał na uwadze wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary oraz dyrektywy określone w art. 53 k.k. Nie można uznać, że młody wiek oskarżonego B. Ż., kiedy był on już wcześniej karany i dokonał zbrodni rozboju w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k. jest tak ważką i istotną okolicznością łagodzącą, że powinno to spowodować złagodzenie orzeczonej kary i wymierzenie jej w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczona wobec oskarżonego kara 5 lat pozbawienia wolności jest karą sprawiedliwą uwzgledniającą w należytym stopniu dyrektywy określone w art. 53 k.k. a zatem brak było podstaw do zmiany wyroku w tym zakresie.

Odnośnie apelacji prokuratora.

Skoro we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia stwierdzono, że orzeczone wobec obu oskarżonych kary są sprawiedliwe i uwzględniają w należytym stopniu dyrektywy sądowego wymiaru kary określone w art. 53 k.k. to jest oczywiste, że tym samym nie ma wystarczających podstaw do uwzględnienia wniosków zawartych w przedmiotowej apelacji i podwyższenia orzeczonych wobec obu oskarżonych kar jednostkowych, zaś wobec oskarżonego M. B. także kary łącznej. Zarzut o którym mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. jest zarzutem z kategorii ocen i zasługuje na uwzględnienie tylko wówczas gdy skarżący wykaże w sposób przekonujący, że przy wymiarze

kar zostały naruszone dyrektywy określone w art. 53 k.k. i to spowodowało orzeczenie kar rażąco łagodnych, czyli takich, których nie da się zaakceptować i konieczne jest zatem ich podwyższenie w instancji odwoławczej. Może to jednak nastąpić tylko wówczas gdy Sąd meriti pominął istotne okoliczności obciążające, tym które występując w sprawie w odniesieniu do poszczególnych oskarżonych nie nadał właściwego znaczenia, lub też gdyby Sąd nadał zbyt duże znaczenie występującym w sprawie okolicznościom łagodzącym. Żadna z tych sytuacji w niniejszej sprawie nie zachodzi a zatem uznać należy, że wymiar kar zarówno jednostkowych jak i kary łącznej orzeczonej wobec M. B. mieści się w ramach sędziowskiego uznania określonego w art. 53 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że zaufanie do profesjonalizmu Sądu pierwszej instancji także w zakresie rodzaju oraz wymiaru kar winno być powszechną zasadą i może ono zostać podważone tylko wówczas gdy skarżący wykaże w sposób jednoznaczny i przekonujący, że Sąd meriti w określonej kwestii naruszył prawo materialne, czy procesowe lub też przy wymiarze kary nie uwzględnił wszystkich okoliczności mających wpływ na wymiar kary lub też nie nadał im właściwego znaczenia.

Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca. Prokurator w uzasadnieniu swojej apelacji przestawia jedynie własny punkt widzenia oraz własną ocenę znaczenia poszczególnych okoliczności obciążających dotyczących obu oskarżonych. Nie można zanegować, że argumenty skarżącego prokuratora mają merytoryczny charakter ale w ocenie Sądu odwoławczego nie uzasadniają w sposób wystarczający i przekonujący potrzeby dokonania korekty zaskarżonego wyroku w aspekcie podwyższenia orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności. Należy bowiem pamiętać, że z treści art. 438 pkt 4 k.p.k. wynika w sposób jednoznaczny, że nie chodzi o każdą różnicę w zakresie wymiaru kary, ale tylko o taką, która ma charakter istotnej zasadniczej dysproporcji pomiędzy karą orzeczoną przez Sąd pierwszej instancji a karą jaką należałoby orzec w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowo zastosowanych dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k.

Skoro jednak tak jak stwierdzono wcześniej taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi to Sąd odwoławczy nie znalazł wystarczających podstaw do zmiany wyroku w zakresie wnioskowanym przez prokuratora.

Sąd odwoławczy mając na uwadze sytuację materialną obu oskarżonych i ich możliwości zarobkowe uznał, że zachodzi podstawa do zastosowania art. 624 § 1 k.p.k. i zwolnienia obu oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.